Niespodzianka? W Polsce zatrudnienie w administracji mniejsze niż w większości krajów europejskich

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 31, lipiec 2011 12:50
Odsłony: 5382

Polska na 18 miejscu w Europie pod względem zatrudnienia w administracji.

Eurostat opublikował dane dotyczące udziału zatrudnionych w sekcji "Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe zabezpieczenia społeczne" w zatrudnionych ogółem w gospodarce narodowej państw Unii Europejskiej i innych wybranych państw europejskich w 2009 roku. Dane dotyczące poziomu zatrudnienia zostały opracowane zgodnie z metodyką Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności.

Dane te zmobilizowały mnie do zadania pytania, gdzie leży granica pomiędzy irracjonalnym rozrastaniem się "biurokratycznej hydry" , a rozsądną potrzebą utrzymywania sprawnej administracji publicznej?

Aby znaleźć ten złoty środek, warto spojrzeć na sytuację różnych krajów europejskich (rzecz jasna uwzględniając ich uwarunkowania kulturowe, sytuację społeczną i gospodarczą itd.)

Warto przeanalizować poniższy schemat, zestawiający zatrudnienie w administracji w stosunku do zatrudnienia ogółem, w 31 krajach objętych badaniem Eurostatu (w rankingu znajdujemy także kraje spoza Unii Europejskiej).

Jest na nim sporo niespodzianek.

W zdecydowanej większości krajów pracuje w administracji blisko 6 – 7 procent zatrudnionych ogółem.

Pomijając specyfikę niewielkich państw; takich jak Luksemburg, Malta i Cypr; powyżej tego wskaźnika "wystają" Francja, Belgia, Grecja (o zgrozo!), ale także Węgry i Słowacja.

W czołówce krajów o najbardziej rozbudowanej administracji są „stare kraje unijne" ale także kilku naszych bliskich sąsiadów, którzy niedawno przystąpili do Unii Europejskiej (oprócz wymienionych Węgrów i Słowaków, także Bułgarzy).

Na przeciwnym biegunie, kraje skandynawskie, w których nie tylko administracja jest najmniej rozbudowana, ale i także najbardziej przejrzysta. Trudno też nie odnotować "w ogonie" tej klasyfikacji Rumunii.

W Polsce zatrudnienie w administracji jest niższe od średniej europejskiej. Państwu Czytelnikom pozostawiam ocenę czy 18 lokata w tym zestawieniu to powód do chwały czy zgoła odwrotnie. Temat jest drażliwy, bowiem od zawsze słychać utyskiwanie na rozrastającą się administrację i trudno nie przyznać racji autorom głoszącym tego typu pogląd. Z drugiej jednak strony zbyt szczupła administracja może być barierą rozwoju kraju, ale i także podnoszenia jakości życia. Jeden przykład dla potwierdzenia tej tezy. Administracja nadzoru budowlanego. Nie mam wątpliwości. Tylko nieco powyżej 2 tysięcy pracowników inspekcji nadzoru budowlanego zatrudnionych w skali całego kraju (do tego wynagradzanych skandalicznie nisko), nie stwarza gwarancji bezpieczeństwa w zakresie kontroli przestrzegania i stosowania przepisów prawa budowlanego.

Nie wdając się w dalsze dywagacje, dotyczące naszego miejsca na tym schemacie, sądzę że zatrudnienie w polskiej administracji mieści się jeszcze w granicach roztropności.

Ale tylko w stosunku do wartości ogółem, bowiem wewnętrzna struktura z całą pewnością wymaga

Phoca PDF

Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 31, lipiec 2011 12:50
Odsłony: 5382

głębokich zmian. W wielu zakamarkach administracyjnej machiny (sformułowania „w zakamarkach" używam z całą świadomością!) znajdują się instytucje posiadające ogromne rezerwy zatrudnienia (powiem więcej, bez tychże instytucji wspomniana machina mogłaby funkcjonować bez najmniejszego uszczerbku!). Są natomiast takie miejsca, gdzie zwiększenie zatrudnienia sprzyjałoby procesom rozwojowym oraz wiązałoby się z oczekiwaną przez Polaków poprawą efektywności działania administracji.

Odwagi w dokonywaniu tego typu zmian, życzę zarówno decydentom rządowym jaki i...samorządowym.

Marek Wójcik

Phoca PDF